



Sygn. akt I PK 108/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Herbert Szurgacz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Nadinspektora Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w K.
– J. K. i Nadinspektora Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w K. – S. S.
działającego na rzecz K. C. oraz z powództwa K. C.
przeciwko Ogólnokrajowemu Związkowi Zawodowemu Miast i Wsi "R." w R.
o ustalenie istnienia stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 grudnia 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 12 lutego 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w R. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Wydział V, rozpoznając sprawę z powództwa Nadinspektora Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w K. J. K. i Nadinspektora Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w K. S. S. na rzecz K. C. oraz z powództwa K. C. przeciwko Ogólnokrajowemu Związkowi Zawodowemu Miast i Wsi „R.” w R. o ustalenie istnienia stosunku pracy, wyrokiem z dnia 10 października 2008 r. ustalili, że powódkę łączy z pozwanym stosunek pracy od dnia 31 grudnia 2007 r.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Pozwany został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 7 lutego 2002 r., figuruje w rejestrze przedsiębiorców i w rejestrze stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Przedmiotem działalności gospodarczej pozwanego są m.in. usługi pralnicze, roboty remontowo-budowlane, roboty podziemne, usługi gastronomiczne, usługi transportowe, handel detaliczny, wynajem nieruchomości, itp. Członkiem pozwanego może zostać każdy, kto pracuje, bądź pracował w Polsce. Do celów i zadań pozwanego należą w szczególności ochrona miejsc pracy, ochrona warunków pracy i płacy, ochrona bezrobotnych, samopomoc związkowa. Cele te realizuje m.in. poprzez prowadzenie działalności gospodarczej.

W dniu 21 grudnia 2007 r. pozwany zawarł z Południowym Koncernem Węglowym Spółką Akcyjną w J. umowę zlecenia na świadczenie kompleksowej usługi pralniczej, która miała być wykonywana w okresie od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. w dwóch punktach zlokalizowanych na terenie Zakładu Górniczego „S.” i Zakładu Górniczego „J.”.

Powódka została zatrudniona przez pozwanego w charakterze pracownicy obsługi „wydawki” (wydawała odzież roboczą górnikom) od dnia 31 grudnia 2007 r. w wymiarze naprzemiennie po 8 i po 9 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu. W dniu 31 grudnia 2007 r. pozwany zawarł z powódką na piśmie umowę pracy wolontarystycznej, która przewidywała świadczenie przez powódkę prac o charakterze wolontarystycznym, mających charakter bezpłatny.

Powódka K. C. ma 43 lata, do dnia 30 grudnia 2007 r. pracowała na tym samym stanowisku na podstawie umowy o pracę zawartej z firmą P. z B., która wykonywała identyczne usługi jak pozwany w zakresie prania odzieży. Ma 25 lat

stażu pracy w całości przepracowanych na tym stanowisku. Od dnia 31 grudnia 2007 r. nadal pracowała na tym samym stanowisku i w tym samym charakterze, tyle że na rzecz pozwanego, którego jest członkiem. Deklarację o przystąpieniu do pozwanego wypełniła na polecenie prezesa pozwanego i za jego namową od dnia 4 stycznia 2008 r. zarejestrowała się jako osoba bezrobotna i z tego tytułu co miesiąc pobierała zasiłek. Otrzymywała również za wykonaną na rzecz pozwanego pracę zapomogi regularnie 15-ego każdego miesiąca po 600 zł, a później po 700 zł miesięcznie. Wnioski o zapomogę oraz druczki powódka wypisywała i podpisywała in blanco, prezes pozwanego nie pozwalał wpisywać tam kwoty.

Pozwany nie prowadził listy obecności. Osoby pracujące na swoich stanowiskach odpowiadały przed prezesem za wykonanie określonych czynności. Powódka miała obowiązek osobistego świadczenia pracy a wszelkie zastępstwa mogły być dokonywane jedynie za zgodą prezesa.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zasady świadczenia pracy wolontarystycznej regulują przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. W myśl art. 44 ust. 1 zd. 1 tejże ustawy świadczenia wolontariuszy są wykonywane w zakresie, w sposób i w czasie określonym w porozumieniu z korzystającym. Jeżeli świadczenie wolontariusza wykonywane jest przez dłuższy czas niż 30 dni, porozumienie powinno być sporządzone na piśmie (art. 44 ust. 4). W doktrynie wskazuje się, iż stosunek prawny łączący korzystającego z wolontariuszem nie jest stosunkiem pracy, tylko stosunkiem cywilnoprawnym. W związku z tym do spraw nieuregulowanych w porozumieniu wolontariackim i w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, a porozumienie między korzystającym a wolontariuszem ma charakter cywilnoprawny.

Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z art. 42 ust. 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie pozwany, jako związek zawodowy, nie znajduje się w ogóle w kręgu podmiotów, którym ustawa przyznaje uprawnienie do korzystania ze świadczeń wolontariackich. Rozważając ewentualną przynależność pozwanego do sektora organizacji pozarządowych Sąd wskazał na art. 3 ust. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, którym zawiera wyłączenia z kręgu organizacji pozarządowych w punkcie 2 wymieniając związki

zawodowe i organizacje pracodawców.

Oceniając charakter prawny czynności wykonywanych przez powódkę na rzecz pozwanego Sąd wskazał, iż okoliczność, że czynności świadczone przez K. C. na rzecz pozwanego były w istocie czynnościami tożsamymi z wynikającymi z umowy o pracę, była między stronami niesporna. Sam pozwany wskazał, że świadczenie wolontariusza w swej istocie zgodnie z przepisem art. 42 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie odpowiada świadczeniu z umowy o pracę. Pozwany kwestionował jedynie, że powódka nie otrzymywała za wykonaną pracę wynagrodzenia, które warunkuje nadanie umowie charakteru umowy o pracę.

W ocenie Sądu pierwszej instancji elementami przemawiającymi za zakwalifikowaniem stosunku łączącego strony jako stosunku pracy są: praca w stałych określonych godzinach i w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, podległość poleceniom służbowym prezesa pozwanego, obowiązek osobistego świadczenia pracy, wykonywanie czynności typowo wykonywanych dotychczas w ramach stosunku pracowniczego (przyjmowanie i wydawanie odzieży, szycie), praca w ramach zorganizowanego przez pozwanego zespołu pracowników, zależność pomiędzy wypłacanym wynagrodzeniem w formie tzw. zapomogi a ilością przepracowanych godzin, gdyż zdaniem Sądu zapomoga stanowiła w istocie ukrytą formę wynagrodzenia, bowiem wypłacana była regularnie, stale w odstępach miesięcznych, według z góry uzgodnionej pomiędzy stronami stawki, uzależniona od liczby efektywnie przepracowanych dni pracy.

Pozwany zaskarżył ten wyrok apelacją w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną ich wykładnię - art. 3 ust. 2 w związku z ust. 4 i art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, poprzez uznanie, iż pozwany nie znajduje się w kręgu podmiotów, którym ustawa przyznaje uprawnienie do korzystania ze świadczeń wolontariackich oraz art. 22 k.p., poprzez uznanie, iż stosunek łączący pozwanego z powódką nosi znamiona stosunku pracy.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G., wyrokiem z dnia 12 lutego 2009 r. oddalił apelację.

W uzasadnieniu wskazał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził w sprawie obszerne, wyczerpujące postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla wyjaśnienia istoty sporu i dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego a w rezultacie prawidłowych ustaleń faktycznych oraz prawnych.

Sąd Okręgowy odnosząc się do oceny, iż pozwany nie należy do kręgu organizacji pozarządowych w rozumieniu uregulowań prawnych powołanych w uzasadnieniu wyroku i ich interpretacji przyjętej w literaturze przedmiotu wskazał na okoliczność, iż przepis art. 3 ust. 4 pkt 2 ustawy zamieszczony został w dziale I ustawy, tj. w przepisach ogólnych odnoszących się zgodnie z uregulowaniem art. 1 ust. 1 i ust. 2 ustawy do działalności pożytku publicznego i wykonywania świadczeń przez wolontariuszy i stąd zdaniem Sądu Okręgowego znajduje on zastosowanie do Wolontariatu uregulowanego w dziale III ustawy.

Oceniając charakter prawny relacji między powódką a pozwanym Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na okoliczność, że postępowanie nie wykazało zgodnego zamiaru stron zawarcia umowy wolontarystycznej (niezależnie od możliwości jej zawarcia przez pozwanego związek), a wręcz przeciwnie, pozwala na przyjęcie istnienia swoistego przymusu po stronie powódki w sytuacji, gdy do zawarcia umowy doszło wobec wygrania przetargu przez pozwanego na wykonanie prac, które uprzednio powódka świadczyła w strukturze innego zakładu przez 25 lat na podstawie umowy o pracę. Sąd odwołał się także do rozumienia słowa wolontariat, wolontariusz (dobrowolny, chętny, pracujący bez wynagrodzenia), i uznał że, trudno przyjąć, iż powódka godziła się na świadczenie pracy jako wolontariuszka, zrezygnowała ze stałego źródła dochodów jakim było jej uprzednio uzyskiwane wynagrodzenie z tytułu takiej samej pracy i to po 25 latach tej pracy, dla bliżej nieokreślonych idei.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że nazwanie świadczenia za pracę zapomogą, a nie wynagrodzeniem nie przesądza o rzeczywistym charakterze tego świadczenia. Sąd uznał, że nie niweczy istnienia stosunku pracy przewidziana w umowie zawartej pomiędzy stronami możliwość zastępstwa, gdy o osobie zastępcy nie decydowała powódka, zastępstwa nie pełniły osoby trzecie, lecz wykonujące pracę u pozwanego. Zauważył także, że powódka bez wątplenia pozostawała pod kierownictwem pozwanego.

Pozwany zaskarżył ten wyrok w całości skargą kasacyjną wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - art. 3 ust 2 i 4 w związku z art. 42 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, poprzez uznanie, iż skarżący, jako związek zawodowy, nie znajdują się w ogóle w kręgu podmiotów, którym ustawa przyznaje uprawnienie do korzystania ze świadczeń wolontariuszy zgodnie z art. 42 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie oraz art. 22 k.p., poprzez uznanie, iż stosunek łączący pozwanego z K. C. nosi znamiona stosunku pracy.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, iż cechy związku zawodowego mieszczą się w definicji legalnej organizacji pozarządowej, o której mowa w art. 3 ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Związek zawodowy posiada bowiem osobowość prawną, znajduje się poza sferą finansów publicznych, nadto zyski z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej jest obowiązany ustawowo przekazywać na cele statutowe. O fakcie zakwalifikowania związku zawodowego do kręgu podmiotów, o których mowa w przywołanym przepisie przemawiają również, zdaniem skarżącego, argumenty doktrynalne.

Odnosząc się do kwestii charakteru prawnego umowy pracy wolontarystycznej pozwany podniósł, że umowa przewidywała, obcą stosunkowi pracy, możliwość zastąpienia powódki osoba trzecią. Skarżący wskazał także, że powódka „świadczyła pracę w ramach daleko idącej swobodności, albowiem (...) godziny jej pracy uzależnione były od godzin pracy górników, którym odzież była wydawana”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawa dotycząca identycznego stanu faktycznego była już przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 grudnia 2009 r. (I PK 123/09). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela poglądy i oceny, które stały się podstawą tego orzeczenia.

Należy zatem uznać, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu albowiem sądy

powszechnie właściwie zastosowały art. 22 k.p., na co nie wpłynęła przyjęta przez te sądy wadliwa wykładnia i zastosowanie norm ustawy o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie.

W sprawie zarysowały się dwa zasadnicze zagadnienia: po pierwsze, problem o charakterze podstawowym i generalnym - czy związek zawodowy może korzystać z pracy wolontariuszy; po drugie, zagadnienie rozstrzygające dla spornego przypadku, tj. zagadnienie charakteru pracy wykonywanej przez powódkę na rzecz związku zawodowego.

Rozstrzygnięcie pierwszej kwestii wymaga wstępnie odpowiedzi na pytanie, czy członek korporacji (tu: związku zawodowego) może być jednocześnie jej wolontariuszem. W literaturze przedmiotu wyrażono pogląd, że wolontariuszami nie są członkowie stowarzyszeń, którzy nieodpłatnie wykonują pracę na ich rzecz (M. Mrozowska, *Wolontariat - prawa i obowiązki*, Pr.pracy 2006 nr 7-8, s. 33). Stanowisko to nie jest jednak poparte szerszym uzasadnieniem merytorycznym i nie jest jedyne. Niektórzy autorzy dopuszczają jednoczesne członkostwo w stowarzyszeniu i umowę o wolontariat (A. Musiała, *Prawne aspekty wolontariatu*, Warszawa 2003, str. 63).

Ponadto, a może przede wszystkim, stowarzyszenia i związki zawodowe to korporacje mające inne cele i realizujące inne założenia. W stowarzyszeniu jego członkowie działają na rzecz stowarzyszenia realizując w ten sposób jego cele (praca na rzecz biednych, chorych, dzieci etc). W związku zawodowym wystarczy sama przynależność do organizacji. Związek zawodowy nie wymaga pracy na rzecz tej korporacji, wymaga jedynie członkostwa i uiszczania składek. Celem związku jest bowiem zasadniczo ochrona jego członków, co nie wymaga pracy na rzecz osób postronnych. Stąd, zdaniem Sądu Najwyższego rozstrzygającego niniejszy spór, pogląd o niemożności zatrudnienia członków związku jako wolontariuszy nie znajduje żadnego uzasadnienia. Wypada przyjąć, że członek związku zawodowego może zostać wolontariuszem swego związku.

Kolejny problem, jaki powstaje przy rozstrzyganiu skargi kasacyjnej to zagadnienie możliwości pracy wolontariuszy na rzecz działalności gospodarczej prowadzonej przez związek zawodowy.

Zgodnie z art. 42 ust. 1 pkt 1 u.p.p.w. wolontariusze mogą wykonywać pracę

m.in. na rzecz organizacji pozarządowych w zakresie ich działalności statutowej, w szczególności w zakresie działalności pożytku publicznego. Za organizacje pozarządowe ustawa uznaje niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej utworzone na podstawie przepisów ustaw, w tym fundacje i stowarzyszenia. Z tym, że m.in. związki zawodowe nie mogą być uznane za prowadzące działalność pożytku publicznego (art. 3 ust. 4 u.p.p.w.). Nie wyłącza ich to jednak z możliwości korzystania z wolontariatu, o ile tylko można przypisać im walor organizacji pozarządowej, która zatrudnia wolontariuszy w zakresie działalności statutowej. Przepis art. 42 ust. 1 stanowi bowiem o pracy na rzecz działalności statutowej organizacji. Chodzi przy tym o każdą działalność prowadzona zgodnie ze statutem, w tym działalność uboczną.

W art. 1 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym ustawodawca wprowadził w ramach Krajowego Rejestru Sądowego rejestr stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji i publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Do tego rejestru są wpisywane podmioty wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach (Dz.U. Nr 117, poz. 1237 ze zm.). Zostały tam wymienione kategorie podmiotów wpisywanych do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych zawodowych, fundacji i publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Podmioty te, o ile nie należą do sektora finansów publicznych, należy uznać za organizacje pozarządowe. Wśród tych podmiotów wypada wymienić obok związków zawodowych (art. 15 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, tekst jedno Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 z późno zm.), związki pracodawców (art. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o organizacjach pracodawców, Dz.U. Nr 55, poz. 235 z późno zm.), stowarzyszenia (ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach, tekst jedno Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 z późno zm.), obejmujące także ich jednostki terenowe posiadające osobowość prawną i

fundacje.

Fakt wpisania do rejestru przedsiębiorców wyżej wymienionych podmiotów, ujawnianych co do zasady w rejestrze stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej prowadzonym w ramach Krajowego Rejestru Sądowego, w związku z podjęciem przez te podmioty działalności gospodarczej, nie oznacza utraty przez te podmioty statusu organizacji pozarządowych. Wynika to z charakteru wpisu dokonanego w rejestrze przedsiębiorców.

Jakkolwiek wpis takiego podmiotu do rejestru przedsiębiorców ukonstytuowuje ten podmiot jako przedsiębiorcę, to jednak status takiego przedsiębiorcy jest nieco inny niż status przedsiębiorców w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Nadal pozostaje on podmiotem działającym według zasady "działalność nie dla zysku" (*not for profit*), czyli prowadzącym działalność gospodarczą ze specyficznym określonym sposobem pożytkowania dochodów, bez podziału zysku, ale z przeznaczeniem na realizację niezarobkowych celów statutowych (A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2000, s. 81).

Osiągnięcie przez organizację pożytku publicznego jej głównego celu może być wspomagane przez prowadzenie działalności gospodarczej. Nie można jednak uznać, że udział wolontariusza ogranicza się wyłącznie do zasadniczego (społecznego) wątku działalności organizacji i musi polegać na osobistej pracy z tym związanej (np. prowadzenie zajęć dla organizacji zajmującej się edukacją). Umiejętności wolontariusza mogą być także wykorzystane w formie wytwarzania przez niego dóbr lub usług lub ich zbywaniu, dzięki czemu organizacja uzyska środki finansowe na realizację głównych zadań.

Podsumowując dotychczasowe wywody trzeba uznać - wbrew stanowisku sądów orzekających w sprawie - że związek zawodowy co do zasady może korzystać z wolontariatu swych członków, także w zakresie prowadzonej przez siebie działalności ubocznej. Stanowisko to wymaga jednak istotnej weryfikacji w świetle okoliczności faktycznych konkretnego przypadku, może się bowiem zdarzyć, że dochodzi do nadużycia w korzystaniu z pracy wolontariusza.

W tym kontekście dla rozstrzygnięcia spornego przypadku kluczowe okazuje

się ustalenie, czy praca wykonywana przez powódkę miała cechy pracy wykonywanej w ramach wolontariatu, czy może charakteryzowała się w znacznej mierze takimi właściwościami, które można przypisać stosunkowi pracy. Jeśli bowiem uznamy, że umowa o wolontariat kryła w rzeczywistości pracę właściwą stosunkowi pracy, to taka umowa będzie nieważna, bez względu na to czy wolontariat może być prowadzony przez związki zawodowe, czy też nie. Dla rozstrzygnięcia spornego przypadku zasadnicze jest zatem ustalenie, czy umowa o wolontariat była skuteczna.

Ustalony stan faktyczny sprawy, którego skarga kasacyjna nie kwestionuje, w szczególności fakt, że przeważające w stosunku zatrudnienia powódki były cechy związane z pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy oraz fakt wynagradzania powódki w formie zapomogi świadczą o tym, że praca powódki miała w przeważającej mierze cechy stosunku pracy, a tylko dla pozorów stosunek prawny zatrudnienia powódki nazwano wolontariatem. Pozostaje to o tyle niedorzeczne, iż wcześniej te same czynności powódka wykonywała jako pracownik. W literaturze wskazywano irracjonalność stosowania wolontariatu jako podstawy zatrudnienia w sytuacji, w której zatrudniony nie pozostaje zatrudniony w innym podmiocie i nie ma w związku z tym środków do godnego życia (A. Kijowski, *Konstytucyjnoprawne aspekty dopuszczalności pracy nieodpłatnej w: Konstytucyjne problemy prawa pracy i zabezpieczenia społecznego* pod red. H. Szurgacza, Wrocław 2005, s. 93). Powszechnie przyjmuje się, że zamiana podstawy zatrudnienia z pracowniczego na pozapracowniczy bez zmiany rodzaju pracy jej natężenia i charakteru nie jest w świetle prawa pracy i jego norm ochronnych właściwa. Zwykle stanowi o pozorności zatrudnienia pozapracowniczego (art. 83 k.c.) albo o obejściu prawa (art. 58 k.c.). Każda ze wskazanych subsumpcji prowadzi do nieważności czynności prawnej.

Sytuacja, z którą mamy do czynienia w stanie faktycznym sprawy, zdaniem Sądu Najwyższego, ma wszelkie cechy pozorności względnej, opisanej normami art. 22 § 1¹ k.p. oraz art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Przepis art. 22 § 1¹ k.p. stanowi, że zatrudnienie na warunkach wynikających z art. 22 § 1 k.p. (praca podporządkowana i odpłatna, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę) jest zatrudnieniem pracowniczym, bez względu na nazwę zawartej umowy. Z kolei art. 83 § 1 k.c. reguluje instytucję pozorności, w

zdaniu pierwszym stanowiąc, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów, natomiast jak wynika ze zdania drugiego tego przepisu, jeśli oświadczenie takie zostaje złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, jego skuteczność ocenia się wedle właściwości tej czynności. Innymi słowy z pozornością w wariacie tzw. względnym (opisana w art. 83 § 1 zd. 1 k.c.) mamy do czynienia, gdy dla pozorów zostaje złożone jedno - ujawnione - oświadczenie woli natomiast dokonuje się jednocześnie innej czynności prawnej, fakt ten pozostaje jednak ukryty przed osobami trzecimi. Skutki prawne - zgodnie z zamiarem stron - ma wywołać czynność ukryta, natomiast strony nie chcą, by takie skutki wywołała czynność ujawniona.

Zdaniem Sądu Najwyższego oświadczenie woli pracodawcy o zatrudnieniu powódki w charakterze wolontariusza zostało złożone dla pozorów - bez woli wywołania skutków prawnych typowych dla takiej umowy. Doszło jednocześnie do ukrycia umowy o pracę pod umową o wolontariat - o czym wyraźnie świadczy fakt, że powódka wynagradzana była za wykonywaną pracę, tyle że użyte zostało mylące osoby trzecie pojęcie „zapomogi”.

Z przytoczonych motywów orzeczono jak w sentencji wyroku.

/tp/